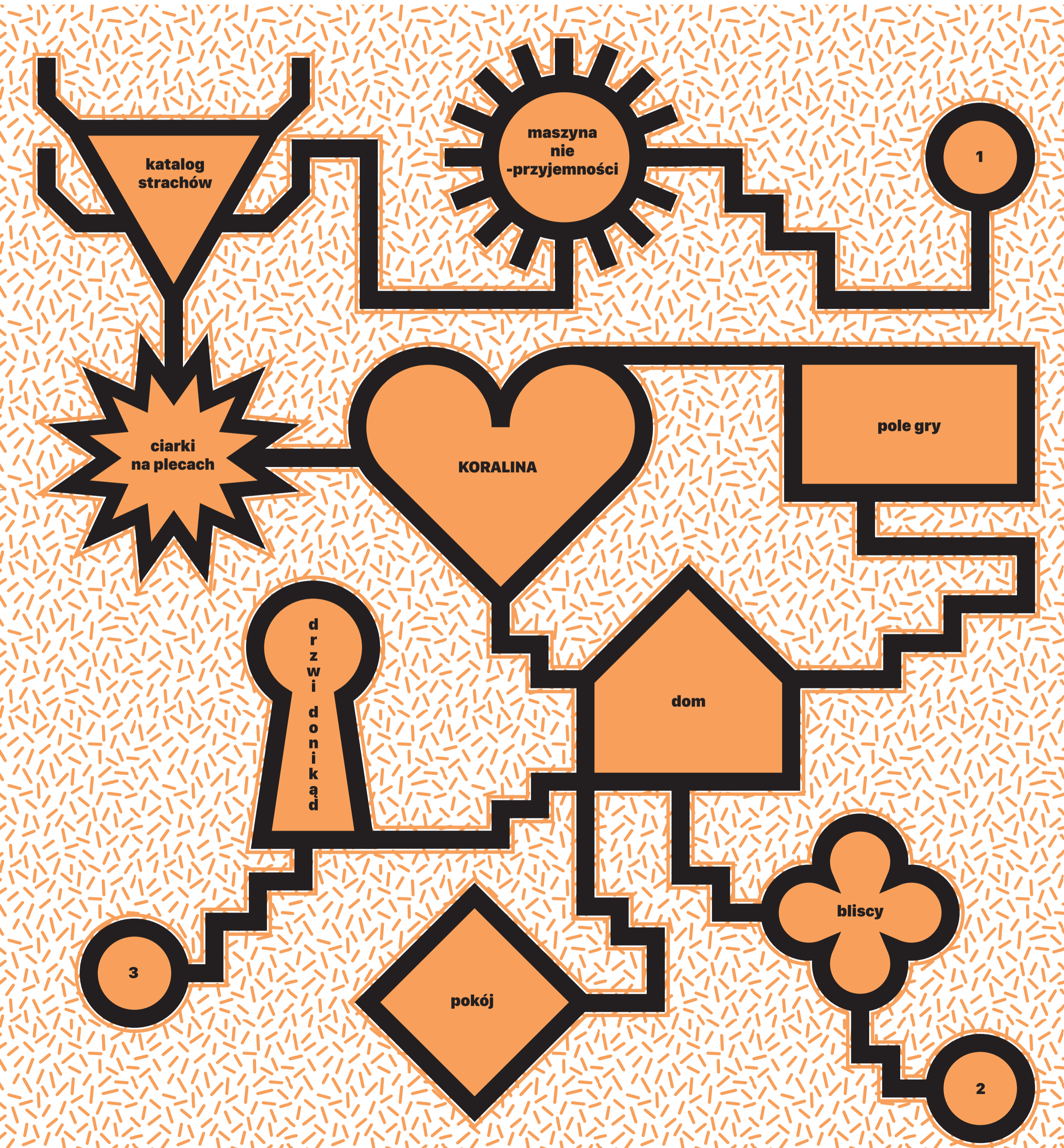


KORALINA



LEGENDA MAPY

Ciarki na plecach

Koralina zaprasza do świata owianego grozą i mrocznymi tajemnicami. Można się przestraszyć. Sprawdźcie, co wtedy robi Wasze ciało. Najpierw wspólnie z kolegami stańcie w kole i kilka razy otwórzcie oczy najszerzej jak potraficie, mocno je zamknijcie i jeszcze raz otwórzcie. Potem, na umówiony znak, wszyscy razem zróbcie najstraszniejszą minę na świecie – taką, którą chcielibyście kogoś przestraszyć. I odwrotnie – minę kogoś przerażonego. Następnie dołączcie ręce, nogi i inne części ciała. Na sygnał zastygnijcie w straszliwej pozie, a potem w pozie osoby truchlejącej ze strachu. Gdzie jeszcze w ciele kryje się strach? Zaproponujcie swoje przykłady i ruchy. Możecie pokazać, jak to jest mieć nogi jak z waty, trząść się jak osika albo mieć ciarki na plecach. Na zakończenie uruchomcie także głos – wszyscy razem jednocześnie zakrzyknijcie głośno ze strachu, a potem ucieknijcie z krzykiem. I śmiało dodawajcie potem straszne pomysły! Po takim treningu na pewno jesteście gotowi stawić czoła każdemu strachowi!

Katalog strachów

Czego można się bać? Pająków, ciemności, duchów, ale też wielu innych, często zwyczajnych rzeczy. Pewnie trudno byłoby zebrać i opisać je wszystkie. Czy to w ogóle możliwe? Proponujemy stworzenie teatralnego katalogu strachów. W jaki sposób? Zaczniecie od narysowania na kartce papieru swojego strachu, np. osoby lub rzeczy, której się brzydzicie, którą ktoś Was straszy albo którą chcielibyście pokonać. Jeśli potrzebujecie, dołączcie do rysunku wyjaśniające opisy. Po skończeniu dobierzcie się w pary, obejrzyjcie nawzajem swoje szkice i na ich podstawie wspólnie przygotujcie krótkie prezentacje. Nie bez znaczenia jest wybór odpowiedniego miejsca, czyli takiego, gdzie będziecie mogli najlepiej pokazać Wasz strach. Może przydatne okażą się schody, zakamarki, zakręty? W tej przestrzeni, przy pomocy szarego papieru i taśmy klejącej, wykonajcie strachy z rysunku. Możecie je zbudować z podanych materiałów albo przygotować jedynie potrzebny element. Pamiętajcie, że działacie w parach, więc wsparciem jest także kolega lub koleżanka, skorzystajcie z ich pomocy. Kiedy konstrukcje są już gotowe, a pomysły przeczyżone, wybierzcie się na spacer po tym nietypowym katalogu. I teraz najważniejszy moment: autorzy wraz z pomocnikami, po kolei uruchamiają strachy dla innych, opowiadając o nich albo razem wykonując wymyśloną wcześniej akcję. Uwaga! Możecie się bać! Uwaga! Nie musicie bać się sami! Do przeżycia swojego strachu zaprosicie całą grupę. Jakie strachy pojawiły się w Waszym katalogu? Jak myślicie, dlaczego boimy się właśnie tych rzeczy? Czy znalazliście jakieś cechy wspólne prezentowanych przez Was strachów? Może coś się powtórzyło? Czy udało Wam się przeżyć strach wspólnie z innymi? Jakie emocje wtedy odczuwaliście?

Maszyna nie-przyjemności

Czy miłe też może być straszne? Zbadajcie to w małym eksperymencie. Podzielcie się na grupy i wymieście wszystkie przyjemne czynności i sytuacje, które przychodzą Wam do głowy. Następnie wybierzcie jedną z tych rzeczy i wymyślcie maszynę, z której skorzystają pozostałe grupy. Działanie maszyny opiera się na wielokrotnym, zapętłonym powtarzaniu wybranej wcześniej przez Was czynności. Zastanówcie się, jakie miejsce będzie najbardziej odpowiednie do prezentacji. Przenieście się tam. Jeśli jesteście gotowi, zaprosicie inne grupy do użycia maszyny. Jeśli na przykład za miłe uznacie komplementy dotyczące stroju, ustawcie się w kole i zaprosicie jedną osobę z drugiej grupy do okrążania koła. Za każdym razem, gdy ta osoba staje obok jednego z Was, mówicie jej wybrany komplement. Zaobserwujcie, w którym momencie to przestanie być dla niej przyjemne, po pierwszym, drugim, trzecim okrążeniu? Koniecznie podzielcie się wrażeniami z tego doświadczenia. Co się dzieje, kiedy

ciągle odczuwamy tylko przyjemność? Jak myślicie, czy istnieją jakieś rzeczy, które są zawsze tylko przyjemne? Czy odczuwanie przyjemności powinno mieć swoje granice? Jeśli tak, dlaczego?

Pole gry

Znacie te momenty, kiedy pojawia się nuda? Czas się dłuży, nie macie już ochoty na tę samą zabawę i wydaje się, że nie czeka Was nic ciekawego? Takie sytuacje bardzo często spotykały Koralinę – tytułową bohaterkę spektaklu. Gdybyście i Wy zaczęli się nudzić i szukali sposobu na urozmaicenie sobie czasu, polecamy zabawę w wymyślenie o nazwie „pole gry”. Można je uruchomić w dowolnym miejscu i czasie. Wystarczy zebrać kilka osób i za pomocą taśmy klejącej wyznaczyć spory prostokąt na podłodze. To właśnie on stanowi pole do gry w cokolwiek zapragniecie. Wejdźcie do środka, na zewnątrz pozostawiając jedną osobę, która będzie „reżyserem”, wprawiającym w ruch wszystkich pozostałych. Jej zadaniem jest podawanie hasel i sterowanie sytuacją w prostokącie poprzez opowiadanie, co się wydarza wewnątrz. Waszym – dostosowanie się do zasad zaproponowanych przez reżysera. Pole gry można dowolnie przekształcać, np. w dom Koraliny, okrutne mokradła, las duchów, okno wieżowca itd. Kiedy prowadzący chciałby sam znaleźć się w polu gry, wyciąga jedną osobę ze środka i zamienia się z nią rolami. Teraz ona decyduje, gdzie znajduje się grupa i co robi. Jak się czuliście w roli reżysera. A jak w roli uczestnika?

Drzwi donikąd

Zdaniem rodziców Koraliny tajemnicze drzwi prowadzą donikąd. Kto by w to uwierzył po tym, co się przydarzyło głównej bohaterce? Czas na odkrycie świata, kryjącego się za Waszymi drzwiami. Usiądźcie przed nimi całą grupą, a następnie pojedynczo zaglądnijcie przez dziurkę do Klucza i przekazujcie innym, co widzicie. Oczywiście fantazjujemy do woli. Kolejne osoby mogą dostrzec więcej szczegółów, co uzupełnie nowego albo stać się świadkami jakiegoś niecodziennego wydarzenia. Spróbujcie zbudować jedną opowieść, kontynuując myśl osoby, która była przed Wami. Może widzieliście kiedyś jakieś wyjątkowe drzwi, których się nie otwiera albo za którymi kryje się coś ważnego? Gdzie to było? A jak wyglądają drzwi w Waszym domu? Jak byście nazwali miejsce, do którego prowadzą, gdybyście nie mogli użyć słowa dom? Byłyby to drzwi do...?

Dom

Wyobraźcie sobie, że podobnie jak rodzina Koraliny, przeprowadzacie się do nowego domu, ale w tym przypadku nie jest on w ogóle umeblowany. Taśmą klejącą wyznaczcie na podłodze duży, pusty prostokąt. Usiądźcie wokół niego na zewnątrz. Waszym zadaniem jest sprawić, żeby zamieniał się w różne pomieszczenia w domu. O tym, czy będzie to kuchnia, salon czy piwnica zdecydуйте pierwsza osoba poprzez swoje działania. Niech wejdzie i bez słów, samymi gestami znacznie urządzić pokój, wnosząc tam niewidzialny przedmiot, charakterystyczny dla tego wybranego miejsca. Następna osoba także za pomocą pantomimy ustawia kolejną rzecz, biorąc pod uwagę, gdzie stoi wniesiony wcześniej niewidzialny przedmiot. Zamiast wnosić przedmioty możecie także odegrać używanie ich np. napuszczając wodę do wanny i biorąc kąpiel sugerujecie innym uczestnikom, w jakim jesteście pomieszczeniu i jakie znajdują się tam przedmioty. Kiedy jedno pomieszczenie zostanie urządzone, możecie zacząć zabawę od nowa. Sami zdecydujecie, ile pokoiów jest w Waszym domu. Pamiętajcie, że im bardziej wyraźne będą Wasze ruchy, tym łatwiej będzie innym domyślić się, o jakie miejsce chodzi, chociaż celem zabawy nie jest zgadywanie, a raczej uważna obserwacja i spontaniczne działanie. Dlatego też nie ustalajcie kolejności. Wchodźcie do prostokąta, kiedy tylko pojawi się Was taka ochota. Jaki dom stworzyliście? Odzwierciedlał mieszkania, które znacie?

Pokój

Które miejsce w domu jest najbardziej Wasze? Gdzie czujecie się najlepiej? Najczęściej taką przestrzenią jest własny pokój. Narysujcie go na kartce. Zaznaczcie miejsca, przedmioty, osoby i zapiszcie, co dla Was znaczą, które i dlaczego są szczególnie ważne. Następnie opowiedzcie o pokoju swoim koleżankom i kolegom, aranżując oprowadzanie niczym

po muzeum. Wykorzystajcie pole gry jako obszar Waszego pokoju. Dla urozmaicenia opowiadania możecie zgasić światło i użyć małej laski, którą będziecie podświetlać fragment pokoju, o którym w danym momencie mówicie. Co najbardziej Was zainteresowało w prezentacji kolegów? Jak myślicie, dlaczego tak ważne jest posiadanie swojej prywatnej przestrzeni? Czy żeby tak było trzeba posiadać własny pokój? Jakie są plusy, a jakie minusy dzielenia pokoju z innymi?

Bliscy

W domu Koraliny oprócz jej prawdziwych rodziców zamieszkiwali też druga matka, drugi ojciec i nie-tuzinkowi sąsiedzi. Jak się zachowywali? Jak traktowali siebie nawzajem? Przygotowaliśmy dla Was opowieść o pewnym niezwykłym mieście, w którym również panowały szczególne zasady relacji między ludźmi. Przeczytajcie ją uważnie i wykonajcie zadania.

Dawno, dawno temu było sobie pewne miasto, którego wszyscy mieszkańcy żyli ze sobą w pełnej zgodzie, byli zdrowi i szczęśliwi. Tkwił w tym pewien sekret. Otóż każdy z nowo narodzonych mieszkańców miasta dostawał woreczek z Ciepłym i Puchatym, które miało to do siebie, że im więcej rozdawało się go innym, tym więcej przybywało. Dlatego wszyscy swobodnie oddarowywali się nawzajem Ciepłym i Puchatym wiedząc, że nigdy go nie zabraknie. Matki dawały Ciepłe i Puchate dzieciom, kiedy wracali do domu. Mężowie i żony wręczali je sobie na powitanie, po powrocie z pracy, przed snem. Nauczyciele rozdawali w szkole, sąsiedzi na ulicy i w sklepie, znajomi przy każdym spotkaniu. Nawet groźny szef w pracy nierzadko sięgał do swojego woreczka z Ciepłym i Puchatym. Nikt tam nie chorował i nie umierał, a szczęście i radość mieszkali we wszystkich domach. Pewnego dnia do miasta sprowadziła się zła czarownica, która żyła ze sprzedawania ludziom leków i zaklęć przeciw różnym chorobom i nieszczęściom. Szybko zrozumiała, że nic tu nie zarobi, więc postanowiła działać. Poszła do pewnej młodej kobiety i w największej tajemnicy powiedziała jej, żeby nie szafowała zbytno swoim Ciepłym i Puchatym, bo w końcu jego zapas się wyczerpie, i żeby uprzedziła o tym swoich bliskich. Kobieta schowała swój woreczek głęboko na dno szafy i do tego samego namówiła męża i dzieci. Stopniowo wiadomość rozeszła się po całym mieście, ludzie poukrywali Ciepłe i Puchate, gdzie tylko kto mógł. Wkrótce w miasteczku zaczęły się szerzyć choroby i nieszczęścia, coraz więcej ludzi zaczęło umierać. Czarownica z początku cieszyła się bardzo: drzwi jej domu na dalekim przedmieściu nie zamykały się. Lecz wkrótce wyszło na jaw, że jej specyfiki nie pomagają i ludzie przychodzili coraz rzadziej. Zaczęła więc sprzedawać Zimne i Kolczaste, co trochę pomagało, bo przecieć był to - wprawdzie nie najlepszy - ale zawsze jakiś towar. Ludzie już nie umierali tak szybko, jednak ich życie toczyło się wśród chorób i nieszczęść. I byłoby tak może do dziś, gdyby do miasta nie przyjechała pewna kobieta nie znająca argumentów czarownicy. Zgodnie ze swoimi potrzebami zaczęła całymi garściami obdzielać Ciepłym i Puchatym dzieci i sąsiadów. Z początku ludzie dziwili się i nawet nie bardzo chcieli brać - bał się, że będą musieli oddawać. Ale kto by tam upiwnował dzieci! Brały, cieszyły się, powyciągały z różnych schowków swoje zapomniane woreczki i znów jak dawniej zaczęły rozdawać. Jeszcze nie wiadomo, jak skończy się ta bajka. Co będzie dalej - zależy od Ciebie... ..

—
*Źródło: Dodziuk, A. (1996). Pokochać siebie i zacząć żyć inaczej. Warszawa: Wyd. Prószyński i S-ka.

1 Usiądźcie w kole. Podzielcie się z innymi niewidzialnym Ciepłym i Puchatym. Jakie jest w dotyku? Jest duże czy małe? Co można z nim robić? Znajdźcie gest, który pokazuje jak je trzymacie i przekazujecie dalej. Jak podać Ciepłe i Puchate koledze? Komu chcecie je wręczyć?

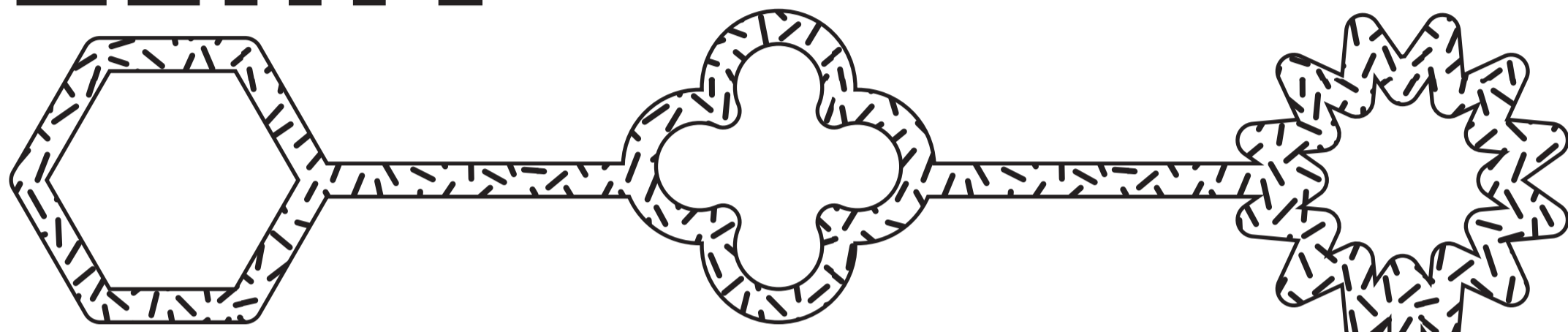
2 Jak myślicie czym jest Ciepłe i Puchate? A Zimne i Kolczaste? Jak wyglądają? Narysujcie je.

3 W jaki sposób ludzie wręczają czasami Zimne i Kolczaste? Jak myślicie, dlaczego to robią?

4 Wypiszcie jak najwięcej pomysłów na to, jak możecie dzielić się Ciepłym i Puchatym na co dzień.

5 Jak w rodzinie, na co dzień możecie dzielić się Ciepłym i Puchatym?

CZY WIESZ, ŻE...?



PINOKIO **Teatr**

Ćwiczenia i zabawy zawarte w publikacji mają swoje źródło w działaniach warsztatowych projektu „Włącz teatr”, realizowanego przez Aleksandrę Antoniak, Aleksandrę Chmielińską, Piotra Osaka, Agnieszkę Szymańską, Sebastiana Świądra, Natalię Wieciech i Ewę Wróblewską. Wykorzystane zostały sposoby i narzędzia pracy pedagogów teatru (patrz: Stowarzyszenie Pedagogów Teatru), aktorów Teatru Pinokio w Łodzi oraz pedagogów twórczości z Uniwersytetu Łódzkiego. Opracowanie merytoryczne: Dominika Szulc, koordynacja: Weronika Józwiak, projekt graficzny: Jakub Stepien.

Podpowiedzi do zadania „Bliscy”

Podpowiedź 1
Ciepłe i Puchate to wszystko, co mówisz lub robisz wobec drugiej osoby, a co dla niej jest sygnałem, że ją zauważasz, lubisz lub kochasz. Kiedy wręczasz *Ciepłe i Puchate*, to tak jakbyś mówił do bliskiej osoby: *wiem, że istniejesz, zauważam Cię, jesteś dla mnie ważny, robię to, bo Cię lubię.*

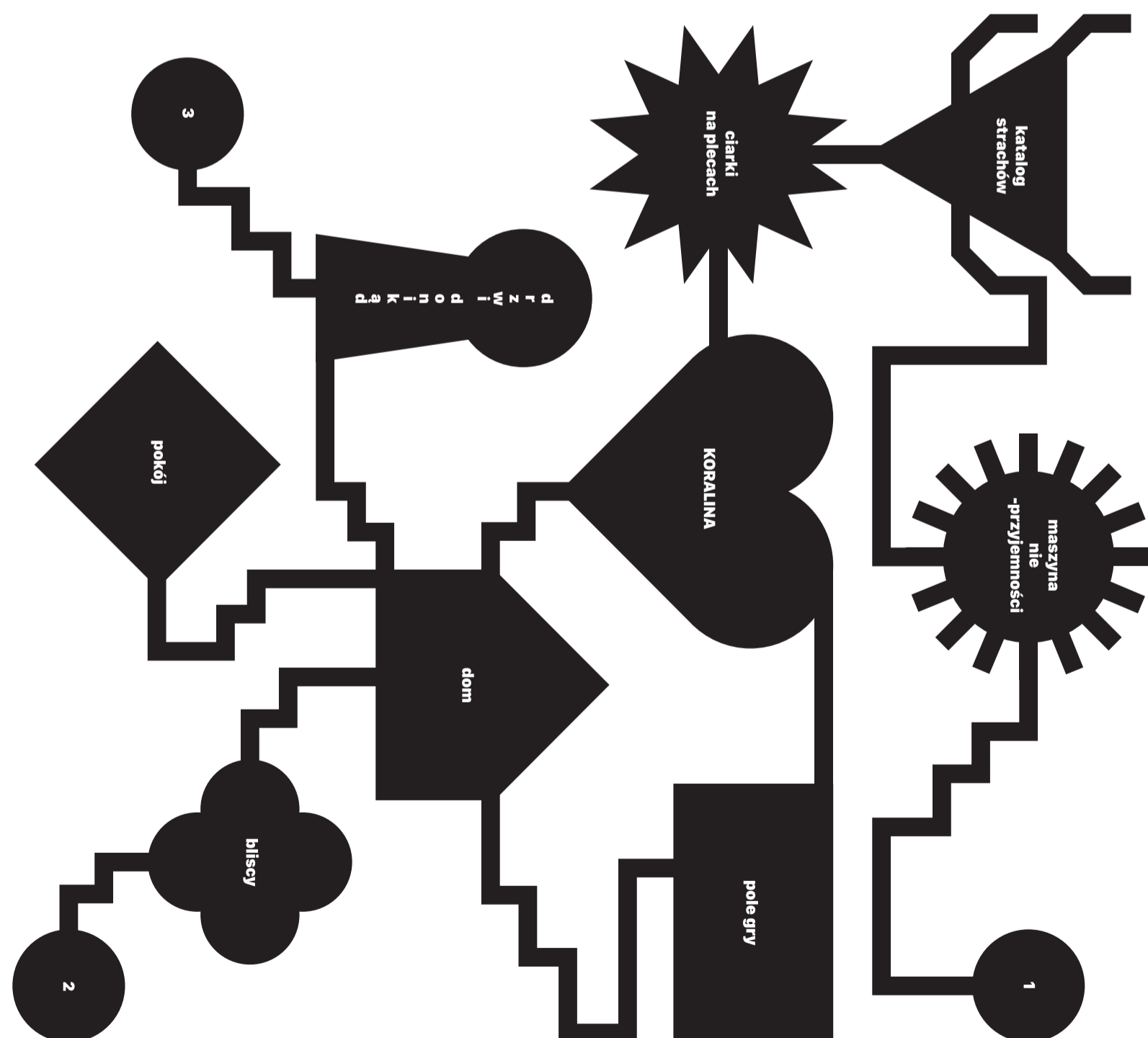
Podpowiedź 2
Zimne i Kolczaste to wszystko, co mówisz lub robisz wobec drugiej osoby, a co dla niej jest sygnałem, że jej nie zauważasz, nie lubisz lub nie kochasz. Kiedy wręczasz komuś *Zimne i Kolczaste*, to tak jakbyś mówił do bliskiej osoby: *nie widzę Cię, jesteś dla mnie mało ważny, nie obchodzisz mnie, nie Kocham Cię, nie lubię Cię, nie mam dla Ciebie czasu.*

1) ... czasem chcemy i lubimy się bać? W tym celu wymyślono nawet specjalny gatunek w literaturze i w kinie – powieści i filmy grozy zwane horrorami. Początkowo artyści sięgali w nich po mroczne obrazy (np. średniowieczne zamki, żeby wzbudzić strach w odbiorcy), ale potem zauważyli, że równie ciekawe jest pokazywanie człowieka z jego lękami. Nawet w bajkach od wieków pojawiały się potwory oraz okrucieństwo (znajdziemy je w oryginalnych wersjach baśni braci Grimm lub Hansa Christiana Andersena). Poza światem sztuki bardzo popularne są też zabawy z okazji Halloween. Wydaje się, że naprawdę potrzebujemy się bać, a nawet czerpiemy z tego przyjemność. Choć fascynują nas sztucznie stworzone obrazy i wydarzenia, strach przed nimi pojawia się w rzeczywistości. I może okazuje się on trochę mniejszy, kiedy zapoznajemy się z nim wcześniej, np. w kinie, w teatrze albo podczas zabawy w straszdyła? W końcu odwaga nie istnieje bez poczucia strachu. Swoją drogą... ciekawe, czego najbardziej boją się dorośli...

2) ... znamy co najmniej kilka definicji i typów rodziny? Kształtowały się one i zmieniały przez wieki. Zależą od tego, gdzie oraz w jaki sposób żyją ludzie. Istnieją kultury, w których rozumienie rodziny znacznie odbiega od naszego – np. krewnymi są w nich

tylko ludzie z rodziny ojca albo ojciec biologiczny w ogóle nie jest uznawany za rodzica. Różnie podchodzi się także do kwestii więzi małżeńskiej (w niektórych kulturach dopuszczane jest np. posiadanie wielu żon, w innych wielu mężów). Ale nawet w ramach tej samej kultury, zauważamy ciągle następujące przemiany i pojawianie się nowych modeli rodziny. W dzisiejszych czasach np. upowszechnił się typ rodziny, którą nazywamy partnerską, kiedy obydwójce małżonkowie pracują, zajmują się domem i wychowaniem dzieci, co w czasach naszych dziadków było rzadko spotykane. A Waszym zdaniem, jaki warunek musi być spełniony, żebyśmy traktowali kogoś jak członka naszej rodziny? Może samo nazywanie wcale nie jest najważniejsze...?

3) ... dostać się do świata po drugiej stronie wcale nie jest tak trudno? Koralina przeszła przez drzwi, ale znane są też inne sposoby. Np. przez króliczą norę, lustro („Alicja w Krainie Czarów”) lub przez szafę czy obraz („Opowieści z Narnii”). Do magicznych światów może też, tak jak Dorotkę – bohaterkę „Czarnoksiężnika z Krainy Oz” – zabrać tornado. A poza literaturą, na co dzień, jak się przetransportować? Np. zamykając oczy i zasypiając. W naszych snach przenosimy się w ułamek sekundy z miejsca na miejsce – bardzo często do nadzwyczajnych światów. Spróbujcie kiedyś zaraz po przebudzeniu je narysować, aby zapamiętać, jak wyglądały i co tam robiliście.



Mapa spektaklu: KORALINA — Teatr Pinokio w Łodzi

KORALINA

Tekst: Neil Gaiman — Adaptacja i reżyseria: Karolina Maciejaszek — Scenografia: Anna Chadaj
Muzyka: Łukasz Borowiecki — Obsada: Żaneta Małkowska, Hanna Matusiak, Ewa Wróblewska, Anna Sztuder-Mieszek, Łukasz Bzura, Piotr Osaka, Mariusz Olbiński

PREMIERA: 28 WRZEŚNIA 2013

TEATR PINOKIO W ŁODZI

ul. Kopernika 16, 90-503 Łódź
tel. 42 636 66 90, pinokio@teatrpinkio.pl
www.teatrpinkio.pl

